Kamienica przy Kościuszki

(Artykuł przysłano do redakcji. Publikacja w wersji oryginalnej)

Pozwolę sobie zacytować artykuł napisany przez radnego Józefa Nycza w czasopiśmie „Czas” nr 1(13) – marzec 2010 r., aby przedstawić jak to wyglądało w 2010 roku , a jak jest dzisiaj .

„ Historia związana ze zbyciem kamienicy przy ulicy Kościuszki 1 ciągnie się od kilku lat. Dokładnie od momentu, gdy władze gminy zdecydowały się na jej sprzedaż. Pan burmistrz przedstawiając Radzie uchwałę dotyczącą zbycia nieruchomości, użył następujących argumentów: po pierwsze -decyzja o sprzedaży jest podyktowana złym stanem technicznym budynku i w związku z tym nie opłaca się inwestować w prace remontowe. Po drugie -żyjemy w gospodarce rynkowej i potencjalny nabywca zainwestuje w budynek, co przyczyni się do ożywienia tego miejsca. Kolejnym argumentem jest to, iż Gmina nie ma obowiązku inwestowania w coś, co się nie opłaca. Lepiej pieniądze, które spłyną po rozstrzygnięciu przetargu, zainwestować w coś bardziej sensownego. Dlatego Rada w swojej większości związanej z Panem burmistrzem podjęła uchwałę o zbyciu tej nieruchomości. Nasuwa się pytanie czy decyzja ta jest słuszna. Nie tylko z punktu widzenia władz, ale czy jest słuszna z punktu widzenia społecznego, służącego wszystkim mieszkańcom tej gminy. W tym miejscu, jako radny gminy, pozwolę sobie podzielić się z Państwem swoimi wątpliwościami. Nie uczyniłem tego na forum Rady, ponieważ charakter dyskusji i związane z nią napięcie nie pozwoliły mi wówczas zabrać głosu, by nie być posądzonym o stronniczość. Na moją decyzję miało także wpływ tak często używane sformułowanie, że wszystko, co czynimy jako opozycja jest działaniem stricte politycznym. I tak wynik głosowania był przesądzony. ….Zacznę od tego, iż mam nieodparte wrażenie, że od samego początku sposób, w jaki Gmina administrowała

budynkiem, pobierając czynsze, był niewłaściwy. Praktycznie przez całe lata nic się nie działo. Nie wykonano żadnych istotnych remontów, by zachować charakter budynku i jego otoczenia. Dlaczego tak się stało? Brak pomysłów? Uzmysłowić sobie należy, iż budynek poprzez swoje położenie w centrum miasta jest bardzo atrakcyjny. Na działce oprócz kamienicy znajduje się dziedziniec otoczony krużgankami. Nie wydaje się być słusznym stwierdzeniem, że tylko oddając kamienice w prywatne ręce będzie ona w sposób właściwy wykorzystana, co spowoduje ożywienie tego miejsca. Widzimy jak inne gminy dbają o swoje zabytki, jak są one odrestaurowywane. Gminy inwestują w nie, aby po pierwsze -doprowadzić je do poprzedniej świetności, a po wtóre mają pomysły, co do ich przeznaczenia. Natomiast, jeżeli takowych nie mają, starają się takie lokale wynajmować, biorąc za to godziwe czynsze. Dlatego sądzę, iż nie jest trafnym stwierdzenie, że prywatny właściciel lepiej wykorzysta możliwości, które stwarza budynek przy ul. Kościuszki 1 niż gmina"

Mamy teraz obraz jak to wygląda na dzień dzisiejszy , pan Radny który zasiada za stołem prezydialnym , ma w Radzie swoją większość , wygłasza „ kazania „ w obronie swoich kolegów , nie potrafi się sprzeciwić Burmistrzowi odnośnie sprzedaży kamienicy przy ul . Kościuszki 1? , dlaczego ten sam Radny który napisał tak obszerny artykuł w obronie kamienicy nie potrafi jej bronić na sesji ?! Przez 4 lata pan Radny z Podlesia nie zrobił nic w poprawieniu świetności tej kamienicy . Pytań można tu stawiać , wiele , ale właściwie po co , jak jasne jest to , iż ta kamienica ma inny wygląd z drugiej strony barykady .

Panu Radnemu w ogóle nie zależy , ba … nigdy nie zależało na pozostawieniu tej kamienicy w rękach Gminy , to wszystko było pod publiczkę , żeby mieszkańcy zobaczyli jaki to Radny dobry człowiek jest , a teraz właśnie to widać . Działanie Pana Radnego było stricte polityczne . Innego wytłumaczenia tutaj nie widzę.

moris